Nᴱᴿ 49.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 25 Kwietnia v. s. 1832 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno.

JO. Xiążę Jmć *Dołhorukow*, Wojenny Gubernator, Jenerał-Adjutant i wielu orderów Kawaler, zawczora powrócił tu z podróży do Grodna, w którą wyjechał był ostatniego wtorku.

— W sobotę rozpoczął się jarmark święto-jerski. Spodziewają się, że we wszystkich względach może przewyższyć lata dawnieysze.

Sankt-Petersburg dnia 16 Kwietnia.

z Bożey Łaski

MY, NIKOŁAY PIERWSZY,

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyy,

i t. d. i t. d. i t. d.

Prawa i prerogatywy, darowane dyplomatem 1785 roku miastom i ich obywatelom, od owego czasu, w przeciągu tylu lat, stosownie do ruchu handlu i przemysłu, stały się do obecnego ich stanu w niektórych częściach nieodpowiedniemi.

Dla tego i pragnąc nowemi odznaczeniami więcey przywiązać mieskich obywateli do ich stanu, od kwitnienia którego zależą oraz postępy handlu i przemysłu, Uznaliśmy za dobrą, prawa i prerogatywy ich utrwalić poniżey następującemi postanowieniami:

§ 1. W stanie mieskich obywateli ustanawia się nowe zgromadzenie *Poczetnych Hraždan*.

§ 2. Poczetnym Hraždanom nadają się następujące prerogatywy:

1) Wolność od podusznego popisu.

2) Wolność od rekruckiey powinności.

3) Wolność od kary cieleśney w zdarzeniu przestępstwa.

4) Prawo bydź uczęstnikiem w wyborach z nieruchomey w mieście własności i bydź wybieranymi do mieskich publicznych urzędów nie niższych od tych, do których wchodzą Kupcy pierwszych dwóch gild. Uczeni zaś i Artyści, do Poczetnych Hraždan należący, ale do gild niezapisani, wybierają się do urzędów nie inaczey, jak za własną ich zgodą.

5) Prawo mianowania się we wszystkich aktach Hraždanami Poczetnymi, z przydawaniem tego nazwania i do wymienienia gildy, jeżeli kto do niey zapisany.

§ 3. Prerogatywy Poczetnego Hraždaństwa są oddzielne i niezawisłe od praw handlu, które nabywają się przez zapisanie się do gildy, ze wzięciem handlowych świadectw, na osnowie będących do tego osobnych prawideł.

§ 4. Prawa Poczetnego Hraždaństwa nabywają się, albo osobiście dożywotnie, albo na zawsze potomnie. W ostatnim razie prawa te przechodzą na wszystkie prawne dzieci, bez żadnego wyjątku, jeżeli tylko należą one do stanu wolnego. Udzielenie Poczetnego Hraždaństwa osobom płci żeńskiey utwierdza się na powszechném prawie, podług którego mąż wyższego stanu udziela je żenie, a żona wyższego stanu sama przez zamęzcie go nie traci, ale nie udziela ani mężowi, ani dzieciom.

§ 5 Policzenia do Poczetnego Hraždaństwa osobiście bez potomstwa mogą prosić:

1) Ci, którzy otrzymali od jednego z Rossyyskich Uniwersytetów należyty attestat na ukończenie z postępem kursu nauki, albo na stopień rzeczywistego Studenta, albo na stopień Kandydata, zachowując z resztą nadane prawo wchodzenia do służby Państwa.

2) Artyści wolnych stanów, którzy otrzymali od Akademii Kunsztów attestata o ukończeniu w niey zupełnego kursu nauki, albo o zdaniu należytego examinu, a równie zaszczyceni dyplomatem na nazwanie Artystów Akademii, jeżeli się nie w Akademii uczyli.

§ 6. Nadto Poczetne Hraždaństwo może bydź nadane osobiście cudzoziemskim Uczonym, Artystom, handlującym kapitalistom i właścicielom znakomitych rękodzielni i zakładow fabrycznych, chociażby i nie weszli do poddaństwa Rossyi, kiedy podług uwagi spodziewanego po nich pożytku Ministeryum będzie się o to starało, w takiém zdarzeniu prerogatywy Poczetnego Hraždaństwa nadają się cudzoziemcom przez osobny ukaz, Rządzącemu Senatowi objawiony.

§ 7. Do Poczetnego Hraždaństwa potomnego, przez samo prawo urodzenia, należą: 1) Prawne dzieci osób, do tego stanu potomnie policzonych, na osnowie § 1go, i 2) Prawne dzieci osobistych Dworzan, w wolnym stanie zostające.

§ 8. O prerogatywy Poczetnego Hraždaństwa potomnego mogą nadto prosić, podług prawideł poniżey tu ustanowionych: 1) Osoby stanu Kupieckiego. 2) Osoby innych wolnych stanów, za odznaczenia się w naukach i pięknych Sztukach. 3) Cudzoziemscy Uczeni, Artyści, handlujący kapitaliści i właściciele znakomitych zakładów manufakturalnych i fabrycznych.

§ 9. Osobom stanu kupieckiego nadaje się Poczetne Hraždaństwo potomnie:

1) Kiedy Kupiec mianowany będzie Radzcą Handlowym lub Manufakturalnym.

2) Kiedy Kupiec udarowany będzie jednym z Naszych orderów.

3) Kiedy familia kupiecka zostaje, opłacając ustanowione powinności, przez lat po sobie następnych 10 w pierwszey, lub 20 lat w drugiey gildzie, bez podpadnienia w ciągu tego czasu upadłości i nie będąc zganiona sądowym wyrokiem.

Uwaga. Czas zostawania w gildach liczy się łącznie i nierozdzielnie, tak do wydania tego Manifestu upłyniony, jako i po jego wydaniu; kto zaś zostawał pewny czas w 1szey gildzie, i pewny w 2giey, dla tego dwa lata zostawania w tey ostatniey gildzie, liczą się za jeden w pierwszey.

§ 10. Za odznaczenie się przez nauki i sztuki, mającym Poczetne Hraždaństwo osobiste nadaje się ono potomnie:

1) Tym, którzy ukończywszy w jednym z Rossyyskich Uniwersytetów zupełny kurs nauk, albo zdawszy w nim ustanowiony examen, uznani będą godnymi uczonego stopnia Doktora lub Magistra. Przytém ci, którzy się uczyli w Uniwersytetach, zachowują i dawnieysze prawa wchodzenia do służby i nabywania, przez połączone z uczonemi ich stopniami rangi, dworzaństwa.

2) Wychowańcom Akademii Kunsztów, którzy otrzymali dyplomat na nazwanie jey Artystów, a równie wszystkim innym Artystom, mającym Dyplomata i Attestata tey Akademii, kiedy po upłynieniu 10ciu lat od ich otrzymania, Ministeryum będzie się wstawiało o nadanie im, za odznaczenie się w Kunsztach, Poczetnego Hraždaństwa potomnie. Dla wychowańców Akademii zachowują się przy tém i wszystkie te prerogatywy, które dawnieyszemi postanowieniami są im zapewnione.

§ 11. Cudzoziemscy Uczeni, Artyści, handlujący kapitaliści i właściciele znakomitszych zakładów rękodzielniczych i fabrycznych, którzy otrzymali na osnowie § 6 Poczetne Hraždaństwo osobiście, mogą także prosić o nadanie im jego potomnie; ale nie inaczey, jak po przyjęciu, porządkiem ustanowionym, Rossyyskiego poddaństwa i kiedy

przytém przebędą w pomienionym stanie lat dziesięć, z zadowoleniem Zwierzchności. Ci zaś z tych cudzoziemców, którzy sami przysięgi na poddaństwo nie wykonają, po dziesięcioletniém zostawaniu w stanie Poczetnych Hrażdan, mogą prosić o nadanie go potomnie dzieciom ich, które w poddaństwo Rossyi weszły.

§ 12. Prośby o policzenie do Poczetnego Hraždaństwa podają się, z przyłączeniem wszystkich aktów i dowodów, stwierdzających prawa do tego stanu, do Heroldyi, która, po rozpatrzeniu tych dowodów, o zasługujących podług tego prawa na uważenie, czyni przełożenie Rządzącemu Senatowi.

§ 13. Senat, jeżeli po rozpatrzeniu tych dokumentów znaydzie je i ze swojey strony godnémi wiary i z prawidłami, powyżey tego postanowionemi, zgodnemi, wydaje na Hraždaństwo potomne dyplomata, a na osobiste świadectwa, podług form na to ustanowionych.

§ 14. Wyżey ustanowiony porządek policzenia do Poczetnego Hraždaństwa, nie rozciąga się na tych, których wyniesienie do tego stanu, podług brzmienia niniejszego Manifestu, może się czynić nie inaczey, jak przez Nasze ukazy. Takim Senat wydaje dyplomata w tenczasie, kiedy oni będą, należytym sposobem, utwierdzeni w Poczetném Hraždaństwie.

§ 15. Żydzi, w tych guberniach, gdzie im zamieszkanie dozwolone, także mogą bydź wynoszeni do Honorowego Hraždaństwa, ale nie inaczey, jak za nadzwyczayne zasługi, albo znakomite postępy w Naukach, Sztukach, Handlu i Rękodzielniczym przemyśle, przez osobne Nasze ukazy.

§ 16. Prawa Poczetnego Hraždaństwa potomnego i osobistego utracają się na zawsze:

1) Odjęciem praw tego stanu przez wyrok sądowy.

2) Odjęciem dobrego imienia, także przez wyrok sądowy.

3) Złośliwém bankructwem.

§ 17. Wyroki mieysc sądowych, o pozbawieniu praw stanu Poczetnego Hraždaństwa lub dobrego imienia, nie spełniają się inaczey, jak po ich przedstawieniu na rozpatrzenie Senatu i utwierdzeniu porządkiem, na sprawy kryminalne ustanowionym.

§ 18. Niektóre z prerogatyw Poczetnego Hraždaństwa zawieszają się:

1) Przez zapisanie się do takich rzemieślniczych cechów, z którémi podług prawa nie jest połączone zapisanie się do gild.

2) Przez przyjęcie służby dla domowych robót.

W tych zdarzeniach Poczetny Hraždanin, zachowując osobiście prawo wolności od kary cielesney, podusznego podatku i rekrutskiey powinności, pozbawia się już wszystkich dalszych prerogatyw swojego stanu i w pisaniu mianuje się nie Hraždaninem, ale cechowym maystrem, lub prosto mieszkańcem takiego to miasta. Lecz jeśli taki Hraždanin należy do tego stanu potomnie, wtedy dzieci jego nie tracą przez to żadnego z praw, przez urodzenie im należących się. (§ 7.)

Darując miastom te nowe prawa i prerogatywy, jako nowy zakład pieczołowitości Naszey i ustawiczney baczności około utrwalenia pożytków ich obywateli, Pewni jesteśmy, że, z takiém ich rozszerzeniem, zachowane zostaną Poczetne Familie Hraždan od upadku, otworzy się dzielnieysze zachęcenie do pracy i dobrych obyczajów i dobre nawyknienia, pracowitość i zdolności pośpieszą znaleźć w tym rodzaju życia właściwą im nagrodę, uczczenie i odznaczenie. — Dan w Sankt-Petersburgu w dniu 10tym Kwietnia roku od Narodzenia Chrystusowego 1832go, a Panowania Naszego siódmego.

Na autentyku własną Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano:

NIKOŁAY. (*G. S.*)

Przez rozkaz dzienny Cesarski z dnia 10 b. m., *mianowani*: (w liczbie innych) Jen.-major orszaku J. C. M. Komendant miasta Rewla *Patkul 1szy*, Jen.-porucznikiem z zachow. dotychczasowych obowiązków — Dowódzca 3go odwodowego korpusu jazdy, Jen.-jazdy Hr. *Witt 1szy*, Inspektorem całey jazdy osad woyskowych — Naczelnik 3ey dyw. Kirysierów, Jener.-por. *Kabłukow 1szy*, Naczelnikiem osady woyskowey w gubernijach Chersońskiey i Ekaterynosławskiey i woysk do niey przynależących — Dowódzca 4go korpusu odwodowego jazdy Jen.-porucz. Xżę *Chitkow 1szy*, Dowódzcą 3go odwodowego korpusu jazdy osad woyskowych — Dowódzca 1ey bryg. 2ey Kirysierów Jener.-major *Jachontow*, Naczelnikiem 3ey dyw. Kirysierów.

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, 9 b. m. Hrabianka Karolina de *Stackelberg*, Xczka Anastazia *Szczerbatow*, i Xczka Alexandra *Szachowska* mianowane Pannami Honorowemi Jey C. M.; — 11go zaś i 12go, pierwszy Sekretarz poselstwa rossyyskiego w Berlinie, Radca Kol. Baron E. *Ungern-Sternberg*, i Wołyński szlachecki marszałek *Leńkiewicz* mianowani Szambelanami Dworu.

— Przeszłego w torku, d. 12 t. m. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, przyjął na audyencyi prywatney P. Hrabiego *Lerchenfeld*, posła nadzwyczaynego i Ministra pełnomocnego N. K. J. Bawarskiego, który miał zaszczyt złożyć J. C. M. w tey godności swe listy wierzytelne. (*J. d. S. P.*)

— *Sweaborg 31 marca.* Batalion Fińskich strzelców Gwardyi, opuściwszy gościnną Rygę, stanął 29 lutego w Parnawie. I tu przyjęto go z niezmyśloną radością, dano w mieście naywygodnieysze kwatery, mieszkańcy zaś czestowali żołnierzy. 9 marca, tenże batalion przybył do Rewla, gdzie przyjęto go z tém większą radością i względami, iż był pierwszym oddziałem woysk powracających ze szczęśliwie ukończoney wyprawy, który tu widziano. Była to właśnie pora, w którey szlachta estlandzka dawnym zwyczajem co roku w Rewlu się zgromadza i starożytnemu poważnemu miastu nowego blasku i żywości użycza. Siedmnaście dni czasu przepędził tam batalion, w ciągu których spółubiegano się w uprzedzaniu wszystkich jego chęci i dostarczaniu wszelkich uciech towarzyskiego życia. Oficerowie zapraszani byli naprzemian na obiady do Jen.-porucznika Spafarijewa komendanta miasta Jenerał-majora Patkula, i Cywilnego gubernatora Estlandyi, Rad. Taynego Barona Budberg. Podoficerom i żołnierzom Jen. Spafarijew rozdawał porcie mięsa i wódki.

Zabawy rospoczęły się 10 marca balem w klubie, gdzie naczelnicy w imieniu towarzystwa przyymowali dowódzcę i oficerów batalionu. Późniey dawano dla nich bale u Rz. Radcy Stanu Hr. Buxhoevden i po wielu innych znakomitszych domach. W niedzielę, stan rycerski i szlachta dawali w domie Schwarzenhäupterów obiad żołnierzom, dla których nakryte były długie we wszystko hoynie opatrzone stoły. Obecni byli tey uczcie Jenerałowie, mnóstwo osób woyskowych, szlachty i oficerów tegoż batalionu. J. W. Komendant wniosł zdrowie ulubionego Monarchy naszego, i wszyscy obecni odpowiedzieli trzykrotném *ura!* żołnierze spełniali je winem, które im obficie ze łzami rozczulenia nalewali sędziwi nawet obywatele, przypominając sobie własnych synów, w zwycięzkich szykach Cesarskich. Następnie, po spełnieniu zdrowia walecznych strzelców, powstał z mieysca feldfebel batalionu i wniosł zdrowie Szlachty Estlandskiey. Dla dowódzcy, oficerów i podchorążych nakryty był w klubie stół na 120 osób, do którego zaproszeni byli wyżsi woyskowi i cywilni urzędnicy, i wszyscy bawiący tu za urlopem oficerowie, którzy znaydowali się w polskiey kampanii. Marszałek gubernialny przyymował gości i wnosił toasty. Uprzeymi gospodarze i wdzięczni goście spólnie z jednemiż uczuciami przywiązania i radości spełniali zdrowie N. Cesarza i N. Pani, również zwycięzkiego Rossyyskiego woyska, które z nowo-zdobytemi na ostatniey wyprawie laury złożyło u podnoża Tronu niewątpliwe dowody męztwa i miłości ku swojemu Władzcy i oyczyźnie i usprawiedliwiło nieocenioną ufność Monarszą.

26 Marca, batalion pomieniony otrzymał roz-

kaz wsiąść na okręty, dla udania się do Swaaborg. Pełni uczuć wdzięczności za prawdziwie braterskie przyjęcie, jakiego doznali wszędzie w prowincyach nadmorskich, nadewszystko zaś w Rewlu, długo jeszcze odpływający wojownicy mieli oczy zwrócone ku znikającym zwolna gotyckim wieżom tego grodu, i te dopiero tylko weselszym ożywiły się blaskiem, gdy ponad falami zaczęły się im ukazywać brzegi własney oyczyzny. Wystąpili oni na jey ziemię 30 marca, otoczeni gronem oczekujących ze łzami i bijącém sercem rodziców, małżonek, dzieci, przyjaciół i ziomków, którzy z zachwyceniem postrzegli chlubne znaki zdobiące piersi wracających, i z szlachetną dumą widzieli na chorągwi krzyż S. Jerzego, przy którego otrzymaniu, z łaski N. Cesarza, w dniu 4 września 1828 ś. p. batalionowy kapelan Ingman *) wyrzekł te słowa: „Jeśliby kiedy niedościgłe losy przywołały nas za oyczyznę na krwawe pole woyny, abyś mógł podówczas, piękny proporcu, w szeregach wrogów taki postrach szerzyć, jaki w nich zawsze zwycięskie Rossyi chorągwie szerzyły.”

Po uszykowaniu się batalionu na rynku, śród natłoku ludu, odprawiono uroczyście dziękczynne nabożeństwo, które śród głębokiey skruchy podzielali wszyscy obecni, i po ukończeniu jego, woyska udały się do dawnych swoich koszar *).

(*T. P.*)

Warszawa d. 27 kwietnia.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć przez postanowienie z dnia 26 marca (7 kwietnia) r. b. mianował: Alexandra Hr. *Strogonow*, Jenerała-majora z świty Swojey, Dyrektorem Głównym Prezydującym w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Narodowego; Jenerała Leytnanta dymissyonowanego *Kosseckiego*, Dyrektorem Głównym Prezydującym w Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości; Rzeczywistego Radcę Stanu *Fuhrmana*, Dyrektorem Głównym Prezydującym w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu.

Przez postanowienie teyże daty, Jenerał Leytnant *Rautenstrauch* mianowany został Członkiem Rady Administracyyney Królestwa, a nadto przez postanowienie z dnia 29 marca (10 kwietnia) r. b. wezwany został do stałego zasiadania w Radzie Stanu.

Przez postanowienie z teyże daty, Radca Stanu Nadzwyczayny Ignacy *Zieliński*, mianowany został Kontrollerem Jeneralnym Prezydującym w Naywyższey Izbie Obrachunkowey, a przez postanowienie z dnia 28 marca (9 kwietnia) Radca Stanu Nadzwyczayny, Szambelan Dworu Cesarsko-Rossyyskiego Józef *Tymowski*, Radcą Sekretarzem Stanu.

Mianowani zostali kawalerami orderu Cesarsko-Królewskiego S. *Stanisława* klassy 4tey PP. *Zarembski*, pełniący obowiązki Prezesa Kommissyi Województwa Lubelskiego w czasie działania woysk Cesarsko-Rossyyskich przeciw powstańcom Polskim; Gustaw Adolf *Fiedler*, fabrykant sukien w *Opatowku*; *Waegner* Poczthalter w *Grajewie*, i Wilhelm *Heymar*, Kassyer Obwodu Maryampolskiego.

Nayjaśnieyszy Pan, zważywszy użyteczność Instytutu Siostr Miłosierdzia pod tytułem Szpitala S. *Kazimierza*, w Mieście Stołeczném *Warszawie* istnieiącego, i pragnąc zapobiedz potrzebom tego Instytutu, nadał mu dobra *Łbiska*, w powiecie Warszawskim, Województwie Mazowieckiém położone. (*G. W.*)

Prussy.

Berlin d. 19 kwietnia.

Król Jmć rozkazem gabinetowym z d. 11 b. m. dozwolił lekarzowi batalionowemu i prywatnemu nauczycielowi przy tuteyszym Uniwersytecie Doktorowi *Edwardowi Gräfe*, przyjąć dany mu od Xięcia Panującego *Anhalt-Bernburg*, tytuł Jego radcy lekarskiego.

Nadzwyczayny Poseł Duński i pełnomocny Minister przy Dworze Austryackim, Hrabia *Bernstorf*, przybył z *Wiednia* do tuteyszey stolicy.

— Dnia 24 —

Tayny Radca Państwa Rossyyskiego, nadzwyczayny Poseł i Pełnomocnik J. C. Mci przy tuteyszym Dworze, Pan *Ribeaupierre*, przybył do *Berlina* z *Petersburga*.

— Dnia 25 —

Król Jmć raczył dziś przyjąć Cesarsko-Rossyyskiego nadzwyczaynego Posła i pełnomocnego Ministra, Rzeczywistego taynego Radcę, Szambelana i Kawalera *de Ribeaupierre*, i odebrać list jego wierzytelny. (*G. W.*)

Anglia.

Londyn d. 13 kwietnia.

Niektóre gazety tuteysze przytaczają następujący wyjątek z mowy Xięcia *Wellingtona*, mianey d. 10 b. m. na sessyi Izby Wyższey: — „Nie można zaprzeczyć, iż ostatni powszechny wybor parlamentowy nastąpił w wielkiém wzburzeniu, które potém watrzymało się przez puszczenie wieści, iż Król pragnie takiey reformy, jaką bil ma sprawić. Milordowie nie wierzę ja temu wcale. Mniemam, iż Król idzie za radą sług swoich, lecz równie mniemam, iż zwyczay używania imienia Króla, wskaże potrzebę reformowania Parlamentu. Jestem zupełnie przekonany, Milordowie, iż mylnym jest domysł, jakoby bil szczególniey obchodził Monarchę, i zacnemu Hrabiemu niepodobném byłoby utrzymać bil wniesiony, gdyby uwiadomiono kray o prawdziwym sposobie myślenia Monarchy.”

— Gazeta *Morning-Chronicle* oświadcza w ogólności, iż mimo twierdzenia Xięcia *Wellingtona*, mniema, iż Król działał z zupełną szczerością.— Gazeta *Courier* pisze w tey mierze: — „Publiczność dowie się z radością, iż od czasu oświadczeń Xięcia *Wellingtona* w Izbie Wyższey, Król Jmć dziwił się, jak wspomniony Xiążę mógł się łudzić w tey mierze. Następujące czyny, za których rzeczywistość ręczymy, dowodzą, jak bezzasadném jest mniemanie Xięcia *Wellingtona*. Gdy on był jeszcze pierwszym Ministrem, Król oświadczył mu zdanie swoje, iż wtenczas poczytałby stan kraju za zupełnie zabezpieczony, gdyby coś przedsięwzięto z upadłemi miasteczkami; gdy zaś Hrabia *Grey* przełożył Monarsze swóy bil, Król Jmć oświadczył zaraz, iż w naywyższym stopniu pochwala zasady jego, lecz wypada się jeszcze zastanowić nad niektóremi szczegółami. Poźniey Król Jmć w długiém piśmie do Hrabiego *Grey* wynurzył zdanie swoje o bilu reformy w sposobie zupełnie zaspokajającym pierwszego Ministra, i odtąd nigdy nie zachwiał się w swojém przywiązaniu do zasad bilu. Gdy przed niejakim czasem dway Lordowie przeciwni bilowi, złożyli Królowi hołd uszanowania, Monarcha wynurzył im życzenie, aby obrady o szczegółach bilu odbywały się spokojnie i rozważnie, a ząd podobno pochodzi błąd Xięcia *Wellingtona*. Możemy jak nayłepiey zapewnić ze źrzódła, które nas nigdy nie zawiodło, iż Król Jmć bardziey, niż kiedykolwiek, postanowił popierać wielkie zasady bilu, i naród swóy przekonać, iż korona wtenczas tylko ma dla niego cenę, gdy mu ją miłość poddanych zapewnia.”

— Gazeta *Morning-Post*, która nie traci jeszcze nadziei, iż drugie czytanie bilu będzie odrzuconém, powstaje mocno przeciw Lordom *Addington*, *Harrowby* i *Wharncliffe*, którzy, jako zmiennicy, okazują się jey godnieyszemi pogardy, niż ci, którzy oddawna w błędzie zostawali.

— Na sessyi Izby wyższey d. 10 b. m., mała utarczka poprzedziła walną bitwę. Powodem była petycya magistratu z *Orundal*, podana przez Lorda *Wynford*, z uskarżaniem się, iż w razie przyjęcia bilu reformy, mieysce to zostawałoby pod rozporządzeniem Xiążęcia *Norfolk*. Wspomniony

*) Padł on ofiarą w Polsce, śród pilnego sprawowania świętych obowiązków swego stanu.

*) Podług prywatnych listów z Helsingfors, z d. 3 b. m., obywatele tameczni obchodziii w godnym sposobie powrót swych walecznych ziomków, mianowicie zaś przez zebrane hoyne składki na korzyść ubogich wdów i sierot poległych w boju żołnierzy.

Lord oświadczył, iż jeśliby nieszczęściem drugie czytanie bilu nastąpiło, uczyni pojutrze wniosek, aby wyznaczono oddzielną Kommissyą do rozpoznania podziału Hrabstw. Xiążę *Richmond* zbijał twierdzenie zawarte w petycyi; z tego powodu mocno powstał Lord *Falmouth*, który wyrzucał Xięciu zmianę sposobu myślenia względem reformy. Xiążę odparł z gniewem dotkliwe wyrazy i oświadczył, iż zmiana okoliczności czasowych powinna także sprawić odmianę zdania względem potrzeby w każdym, kogo dobro publiczne obchodzi, lecz on od początku uznawał tę potrzebę. Hrabia *Shrewsbury*, mówiąc za bilem, wystawił zgubny system, w jaki zawikłała kray tak bardzo chwalona doskonałość dotychczasowey konstytucyi. W upadku Ministeryum upatrywał hasło anarchii i rewolucyi; powiedział, iż przyszedł czas, w którym występna Oligarchia pokutować musi za złe, wyrządzone ludowi. Przeciwnie Hr. *Limerik* upatrywał w bilu upadek interessu protestanckiego w Irlandyi. Hr. *Mansfield* mniemał, iż odrzucenie bilu pociągnęłoby za sobą naywięcey stłuczenie kilku okien w *Londynie*. Podobnież mówił Lord *Colville*. Hr. *Harrowby* bronił zmienionego swego zdania, twierdząc, iż Ministeryum przeciwne reformie nie mogłoby nawet 2 tygodnie istnąć. Xiążę *Wellington* mówił obszernie w sposobie Lorda *Ellenborough*; poczytywał za rzecz niepodobną utrzymać dłużey rząd cywilny z konstytucyą, przez ten bil przeistoczoną, i rozbierał szkodliwe skutki rewolucyi lipcowey we Francyi. Namienił oraz, jakoby Król nie myślał szczerze o reformie. Podobnież mówił Lord *Grantham*, a Lord *Wharncliffe* oświadczył się za drugiém czytaniem z powodu, iż powtórne odrzucenie bilu napełniłoby Izbę nowemi Parami, a rozpuszczenie Parlamentu pociągnęłoby za sobą zmianę Izby niższey w gorszym sposobie. Oświadczenie jego względem nieprzezorności rządu i ulegania krzykom ludu, małą czyni nadzieję, aby w wydziale okazał powolność Ministrom.

Dnia 11 b. m. Hrabia *Winschelsea* mówił naypierwey w Izbie wyższey. Popierając sam reformę, wystawiał stronników teraźnieyszego bilu reformy, jako rewolucyonistów, w których umyśle gniezdzi się duch Francuzki. Xiążę *Buckingham*, wykazywał dążność republikancką bilu, i uczynił zapytanie: czyli od czasu *Wilhelma Zdobywcy* swobody Anglii były kiedy lepiey zapewnione, niż są teraz? Między innemi mówcami uważano Biskupów Linkolmskiego i Londyńskiego, którzy z przywiązania do spokoyności oświadczyli się za drugiem czytaniem; przeciwnie Biskup Exeterski bardzo dzielnie w stylu prawie kaznodzieyskim zaklinał Lordów na imie Bozkie, aby nie ulegali przemocy, i bojaźliwością kilku członków nie dawali się odstraszyć; lecz w tych konwulsyach oyczyzny, śmiało postępowali drogą powinności, jako naylepszą, naymędrszą, nayszlachetnieyszą i nayzaszczytnieyszą. — „To (rzekł szanowny Biskup) jest w mocy naszey, a skutki są w mocy Boga; chcecież tey mocy nieufać? Milordowie! tego zapewne nie uczynicie." — Biskup Landaffski zezwalał na drugie czytanie. Po głosie Margrabiego *Landsdown* za bilem, przyszło do niejakiego przemówienia się między Hr. *Grey* i kilku Lordami, którzy chcieli wyznaczenia wydziału po Świętach Wielkanocnych, i Hrabia w końcu zezwolił na to żądanie.

Na sessyi Izby wyższey d. 13 b. m., tłok był większy niż kiedykolwiek. Znaydował się na niey: uczony Indyanin *Ram-Mohun-Roy*. Po ułatwieniu kilku interessow i petycyy, Lord *Wynford* rozpoczął dalsze rozprawy o bilu reformy. (Mniemano, iż przyydzie niezawodnie do kreskowania na tey sessyi, i że większość będzie tylko 14 kresek za drugiem czytaniem. Gdy zaś drugie czytanie jeszcze nie nastąpiło, a zatém według podobieństwa do prawdy, bil odesłany będzie dnia 16 b. m. do wydziału, chociaż przeciwnicy reformy, usiłować będą odłożyć wydział aż po świętach Wielkanocnych. Z mowy nawet stronnictwa Toryssów okazuje się, iż w obecney chwili Hrabia *Grey* jest pewnym zwycięztwa.)

— Wedle listów z *Belle Isle* z d. 31 marca, trzeci oddział flotty *Don Pedra*, był gotow wyyść pod żagle. Składał się on z trzech okrętow, wiozących 800 ochotników Francuzkich, poczęści wysłużonych żołnierzy. Dowodzi niemi Portugalczyk *Freire Andrade*, który służył pod *Napoleonem*. Mówią, że w *Belle-Isle* uzbrojono 4tą dywizyą. (*G. W.*)

Francya.

Paryż dnia 8 kwietnia.

Pewny Xiążę mniemając, iż zapadł na cholerę, kazał w nocy wezwać lekarza, który niezwłócznie przybył; Xiążę oświadczył, iż się omylił, i jest zupełnie zdrów. Lekarz oddalił się. Kamerdyner zapytał go, ile żąda za wizytę. Lekarz domagał się 200 frankow. — „Jak to? (odezwał się kamerdyner) tego nie mogę sam załatwić; muszę mówić z Xięciem." — Xiążę kazał prosić lekarza, aby wrócił do gabinetu, i rzekł: — „WPan żądasz 200 frankow za jednę wizytę, a mieszkasz o parę krokow ztąd? Za jedną wizytę, przy którey nie miałeś nic do czynienia? Cóżbyś żądał, gdybym rzeczywiście zapadł na cholerę?" — „Wtedy (odpowiedział lekarz) nicbym nie żądał. Lecz usługi moje całkowicie poświęcam chorym, którzy teraz w naywyższym stopniu wymagają czasu i sił naszych. Słusznie więc, aby ludzie zdrowi, pozbawiający mnie snu tak potrzebnego, sowicie mi też nagradzali."

— Jeden z Dzienników tuteyszych donosi, iż Prezes Rady przyjął podany przez Jenerała *Boyer* plan kolonizacyi prowincyi *Oran*, i kazał go przywieść do skutku.

— Słychać, iż *Don Miguel* i Król *Ferdynand* podali wspólnie Dworom Francuzkiemu i Angielskiemu protestacyą przeciw zaciągowi ludzi i uzbrajaniom *Don Pedra*; zezwolenie bowiem na to nosi cechę bezposrzedniey interwencyi.

— Piszą z *Algieru* pod d. 23 marca: — „Rozkaz Marszałka *Soult*, względem zaniechania rekwizycyy, sprawił bardzo dobry skutek, który byłby jeszcze lepszym, gdyby wspomniony rozkaz zupełnie wykonano. Wreszcie władza cywilna nie jest jeszcze w zgodności z Xięciem *Rovigo*, a ztąd pochodzi obawa małego postępu kolonizacyi. Wreszcie od 6ciu tygodni mamy tu przykre powietrze; deszcz ciągle pada, tak, iż równina *Metidiah* jest zalaną, a żaden Arab z głębi kraju nie przybył. Kilka okrętow rozbiło się przy brzegu."

— Dnia 12 —

Pan *Hamilton*, pierwszy Sekretarz poselstwa Angielskiego przy Dworze tuteyszym, złożył wczoray Królowi na prywatném posłuchaniu list wierzytelny, jako Poseł Wielkiey Brytanii przez czas niebytności Lorda *Granville*. Następnie Poseł Sardyński Hr. *Sales* podał Królowi list Monarchy swego, donoszący o zgonie owdowiałey Królowey Sardyńskiey *Maryi Teressy*. Z tego powodu, Król włoży żałobę na 21 dni.

— Xiążę *Orleanu* zwiedził wczoray łazaret woyskowy *Val-de-Grace*. Oprowadzał go Doktor *Broussais*. Xiążę zbliżał się do łóżek, dotykał się kilku chorych, i rozmawiał z lekarzem o leczeniu i charakterze cholery, a nauka anatomii, którą posiada, dozwalała mu gruntownie zaymować się tym przedmiotem. Gdy lekarze uczynili uwagę, iż dalekie prowadzenie chorych przez miasto do łazaretu pogorsza chorobę, Xiążę kazał kosztem swoim przewozić chorych żołnierzy; wychodząc zaś dał 1000 frankow ludziom, którzy usługują chorym.

— Dnia 14 —

— Odebrano tu przez telegraf wiadomość z *Bajonny* pod d. 11 b. m., iż rząd hiszpański wydał rozporządzenie, aby wszyscy podróżni, przybywający z *Paryża* i śrzodkowey Francyi, od uyścia *Ligery*, aż do *Bourges*, podlegali 15stodniowey kwarantannie, a z innych okolic Francyi, 4rodniowey, wyjąwszy przybywających z mieysc odle-

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 49.

Wilno dnia 25 Kwietnia v. s. 1832 roku.

głych nie daley, jak 10 mil od granicy Hiszpańskiey. Wprowadzanie towarow i sprzętow lądem jest zupełnie zakazane, i tylko morzem dozwolone.

— *Dnia 16* —

Dzienniki tuteysze donoszą dziś o drugiém czytaniu bilu reformy w Izbie wyższey Angielskiey większością 9 kresek. Dziennik *Constitutionnel* mniema, iż mimo tego, Lord *Grey* będzie się musiał zdecydować do mianowania nowych parów, aby bil wspomniony utrzymał się w wydziale; albowiem wiele parów, a mianowicie stronnictwo Lorda *Harrowby*, przekonane o potrzebie reformy, usiłować będzie wynagrodzić przyznanie zasady przez jak naywiększe ścieśnienie bilu. (*G. W.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 17 kwietnia.

J. K. M. Xiążę Pruski *Wilhelm Albert*, przybył w niedzielę wnocy do tuteyszey stolicy.

Z obozu woyska donoszą pod dniem onegdayszym, iż drugi oddział armii odprawił d. 15 b. m. pierwszy raz uroczyste nabożeństwo na otwartém polu. Xiążę Sasko-Weymarski *Bernhard* obrał tym celem dla swojey dywizyi miejsce między *Oosterwyk*, *Tilburg*, *Moergestel* i *Hilvarenbeek*.

Bruxella dnia 18 kwietnia.

Dzienniki tuteysze donoszą dosyć zgodnie o odebranych pomyślnych wiadomościach z *Londynu*. (*G. W.*)

TURCYA.

Stambuł 24 marca.

Monitor Ottomański zawiera co następuje: „Zatargi między Baszami *Egiptu* i *S. Jean d'Acre*, zrządziły stan rzeczy, który zwrócił na siebie mocną uwagę Porty. Pod pozorem zemszczenia się na *Abdullahu* Baszy, odważył się *Mehemed Ali*, bez dozwolenia Sułtana przeyść granicę Baszostwa swego, a lądem i morzem wysłać woysko na opasanie twierdzy *St. Jean d'Acre*. Postępek ten miał na sobie wszelką cechę godnego kary nieposłuszeństwa, lecz usługi, które *Mehemet Ali* uczynił dla państwa, podeszły wiek jego, wierność jego zawsze okazywana, zaszczytne wspomnienie, jakie sobie zjednał, nie mogły tak prędko wyyść z pamięci Sułtana, jak w obłąkaném sercu Baszy Egipskiego zniknęła pamięć na świetne względy, których z rodziną swoją doznawał. Wspaniałość Monarchy nie chciała opuszczać nadziei widzenia go wracającego na drogę powinności, jako poddanego żałującego i przychylnego. *Mustafa Nasi Efendi*, jeden z Ministrów Państwa, otrzymał polecenie, aby się udał do Egiptu z pismami urzędowemi, których osnowa powinna była zwrócić *Mehmeta Alego* do roztropnego i rozumnego sposobu myślenia, jeśliby jeszcze nie był do tego stopnia zaślepiony, iżby nie mógł już uznawać życzliwości w przesłanych mu zbawiennych radach. Odpowiedzi jego okazały, iż nie poznawał dobrodzieystwa tych przełożeń; upierał się przy nieprzyzwoitych żądaniach, których przyjęcie byłoby przeciwném prawu i szkodliwem krajowi. Można było bydź wtedy przekonanym, iż *Mehemet Ali* nie bardzo się skłaniał do zaniechania nierozsądnych zamysłów i mamideł, jakie sobie wystawił. Lecz życzliwość Sułtana jeszcze się nie wyczerpała; *Nasi Efendi* otrzymał rozkaz, aby powiózł nowe zlecenia, i nowe rady przyłączył do dawnieyszych. Upłynęło już przeszło półtora miesiąca od czasu posłania drugich depeszów, a jeszcze nie nadeszła żadna zaspokajająca odpowiedź, ani wiadomość, iż woysko Egipskie cofnęło się od *Akry*. Trzeba więc było ukończyć zaczęte uzbrajania wojenne i rozporządzenia. Z powodu wielkiey odległości, i znaczney liczby już wyprawionego i jeszcze wyprawić się mającego woyska, trudno było uczynić wybor naczelnego wodza armii, posyłającey się do Arabii. Potrzeba było na to męża światłego i doświadczonego. Wybrany został teraźnieyszy Basza prowincyi *Tszirmen*. Ze wszystkich Baszów krajowych, żaden nie okazał tyle stałości, światła i waleczności. Rozkaz Wielkiego Sułtana powierzył mu to ważne dowództwo. Dnia 14 marca *Hussein* Basza został wezwany do pałacu *Tszeragan*, i miał posłuchanie u Sułtana w obecności Szeik-Islama, Kaimakana, Seraskiera i Kapitana Baszy; został mianowany Serdari Ekrem, czyli Feldmarszałkiem i otrzymał naczelne dowództwo woyska zebranego w Azyi. Pierwszy *Hussein* Basza pozyskał ten stopień. Natychmiast przyodziano Feldmarszałka w czarny Harvani z kołnierzem haftowanym złotem. Sułtan podarował mu pałasz brylantami wysadzany, i dwa rumaki z bogatym rzędem. Złożywszy *Hussein* Basza Monarsze hołd swego uszanowania w tym nowym charakterze, udał się do *Top-Chane*, w towarzystwie licznego oddziału woyska gwardyi, i wsiadł na przysposobiony statek, na którym popłynął do *Baksze-Kap*, gdzie zajął swój pałac. Czyni teraz przysposobienia do wyjazdu."

Monitor Ottomański donosi: „Tytuł sługi mieysc świętych, jest jednym z tych, do których Sułtan naywiększą cenę przywiązuje. Wierny przestrzegacz wszelkich obowiązków, jakie na niego wkłada wykonywanie religii, rozciąga opiekę swoją, nie tylko do mieysc świętych prawa Muzułmańskiego, lecz i do mieszkańców. Ci wszyscy, którzy podczas powrótu pielgrzymów, przybywają corocznie do *Stambułu*, doznawali zawsze hoynego wsparcia od Sułtana. Otrzymują gratyfikacye za przybyciem swojém, a przez ciąg pobytu swego w *Stambule*, bywają umieszczeni w pałacach ministrów. I w tym roku uczyniono takie dobrodzieystwo. Wielki Sułtan podczas święta Bayramu kazał rozdać wsparcia wszystkim mieszkańcom mieysc świętych, znaydującym się w stolicy, a to w miarę ich stanu." (*G. W.*)

— *W i l n o.* —

Dziś w poniedziałek, to jest dnia 25 kwietnia, r. b. dana będzie na Teatrze tuteyszym pierwszy raz reprezentacya komedyi naśladowaney z francuzkiego, pod tytułem: *Dobosz nocny*, na zysk ubogich, pod opieką Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. Spodziewać się należy, że ta sztuka, przeplatana pięknemi śpiewami, ozdobiona nowemi dekoracyami, i gustowném przybraniem Teatru, sprawi przyjemny wieczor publiczności miasta tuteyszego, która przytém dozna ukontentowania, wynikającego z dobrego uczynku, połączonego z zabawą. (502)

W e z w a n i e.

1 Z powodu, iż Exdywizorskie poszliny z rozdziału majątku Butrymańców Skarbowi należne, a także zaremanentowane podatki już wypłaconemi zostały, Trocka Szlachecka Opieka wzywa wszystkich lokatorów na tymże majątku, iżby w celu przyjęcia w swoją wiedzę wydzielonych im sched jawili się do niniejszey Opieki. Dat w Trokach 1832 mca kwietnia 22 dnia.

Marszałek Trockiego powiatu Ludwik Dąmbrowski.

Sędzia Powiatowy Antoni Skarżyński.

Assesor powiatowy Dominik Römer.

Rejent Szachno. (499)

Za pozwoleniem Zwierzchności.

1 Nowo przez niżey podpisanego wynaleziony instrument pod nazwiskiem *Symfonion*, wypuszcza się przez urządzoną już w tym celu loteryą. To mistrzowskie dzieło muzyczne, zawiera klawiaturę z 5ciu oktaw złożoną i podwóyny regestr o 122 tonach i głosy pełne wdzięku i harmonii zastępują mieysce kompletney orkiestry, Melodya, moc i przyiemność tonów, są w ogólności przymiotami, które ten instrument czarodzieysko w sobie jednoczy.

Całość jego urządzona jest nakształt kunsztownie wyrobioney z mahonia w gotyckim guście kaplicy, wysokiey stóp 9 szerokiey 7, mogącey służyć za przepyszną w salach mieszkalnych ozdobę.

Biletów na tę loteryą dostać można od dnia dzisieyszego w mieszkaniu mojém w murach Uniwersytetu Wileńskiego, w handlu Fr. von Auera i Fiorentyniego: w xięgarni Glücksberga Typografa CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu. Cena biletu po rubli assygnacyynych 5. Dzień mającey się ciągnąć loteryi przez gazetę w swoim czasie będzie ogłoszony.

F. Brunner.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (498)

O s t r z e ż e n i e.

1 WW. Dominik i Bogumiła z Kontowtów Magnuszewscy b.Assesorowie Sądu Niższego ptu Wiłkomierskiego, kupili wiecznością od mojey matki majątek Owille w ptcie Wiłkomier. w parafii Dusiackiey położony, lecz gdy summy umówioney nieopłacili i procentow niewnaszają, a intraty pobierają i majątek niszczą, przez co iżby nikt o kupno, lub inne układy, względem wzmienionego majątku niewchodził, niniey-szém pismem jako aktor rzeczy zawiadamiam.

Dworzański Wywodowy Deputat.

Stanisław Kamieński. (496)

---

1 Andrzey Dell' Acqua krawiec męski, który dotąd mieszkał na Policeyskim zaułku w domu P. Budkiewicza, przechodzi od S. Jerzego to jest od dnia 23 apryla teraźnieyszego roku na mieszkanie, do domu W. Krzyżanowskiego przy głównym obwachcię pod N. 41 położonego. Wilno roku 1832 mca apryla 19 dnia.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (493)

P o d r a d.

2 Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém obwieszcza: iż w niey w dniach 26 i 30 teraźnieyszego miesiąca kwietnia naznaczone są targi i przetarg na dostarczenie ręcznych żelaznych aresztantskich prętów z muterkami, szrubami i ramkami, w ogóle na 382 ludzi aresztantow; zaczém życzący bydź uczęstnikami takowych targow, zechcą stawić się do Izby Skarbowey na wyrażone terminy z dostatecznemi ewikcyami. Dnia 20 kwietnia 1832 r.

W obowiązkach Sekretarza Znosko.

Kolleg. Sekr. K. Malewski.

Za Żurnalistę Czapliński. (495)

O przedaży Optycznych Instrumentow.

2 J. W. Reychenbach optyk i mechanik, mieszkający w Sankt-Petersburgu ma honor uwiadomić szanowną publiczność, iż on robi i przedaie różnego gatunku optyczne narzędzia, ręcząc za ich użyteczność i gruntowność, jako to: 1ód wszelkiego rodzaiu szkła dla oczu t. j. kronowskie ochraniające okulary i szkła szlifowane podług prawideł optyki, podobnéż cylindryczne z szwaycarskiego i czeskiego kryształu, fabryki tegoż Reychenbacha, służące pożytecznie dla mających wzrok słaby, wzmacniające osłabiony jego organizm. Takowe okulary nietylko nie szkodzą wzrokowi, ponieważ się one dobierają podług okomiaru, za pośrzednictwem którego każdy kupujący może wybrać okulary podług swoich oczu, ale owszem pożyteczne dla krótkowidzow, którzy w blizkości i w odległości mogą swobodnie czytać przez te okulary. 2re. Wielkie perspektywy i okulary. 3cie. Mikroskopy składane tudzież mikroskopy słoneczne, bardzo powiększające. 4te. Rozmaite prospekty. 5te. Wszelkiego gatunku pryzmy i szkła piramidalne. 6te. Palące i wklęsłe zwierciadła, cylindryczne i facetowe, czarne i białe miniaturowe, które można także używać do rysunku. 7me. Kamer-obskury, przy pomocy których można zdeymować z natury widoki, w odległości 4ch kwadratowych mil. 8me. Latarnia Czarnoxiężzka (laterna magica), która małe figury, narysowane na szkle, przedstawia na białey ścianie, w zwyczayney ich wielkości; także rozmaitych gatunkow optyczne szkła, barometry i termometry, botaniczne mikroskopy dla fabrykantow, równie jak różney wielkości angielskie i bawarskie achromatyczne lunety i teleskopy, do wydobywania ognia machiny nowego wynalazku, które zaledwo w rok napełniają się bez wszelkich niebezpiecznych następstw. Wyżey wyrażone narzędzia przedają się wszystkie razem i pojedyńczo, z zostawieniem kupującym do woli wybierać co się komu podobać będzie. On podeymuje się reparacyi wszystkich wyżey wymienionych narzędzi, i będzie się starał dogodzić publiczności prędkiém uskutecznieniem danych mu poleceń. Magazyn móy znayduje się w nowey kramie na przeciw Katedry.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (491)

Obwieszczenie.

2 Sąd Zjazdowy rozbiór fortuny niegdy JW. Ludwika Czarneckiego z mocy dekretu Wołyńskiey Izby Cywilnego Sądu roku 1830 dnia 19 grudnia ogłoszonego ułatwiający, zaskuteczniwszy na zjeździe w dobrach Buhrynie w Gubernii Wołyńskiey Powiecie Ostrogskim położonych likwidacyą przychodzących wierzycieli; gdy w dalszym postępie dzieła rozbiorowego znayduje następne przeszkody: *Naprzód*: Wierzyciele dotąd likwidacyi niepozyskujący niestawią się: *Powtóre*: Niektórzy wierzyciele tłómacząc się niemieniem potrzebnych papierów, przez przysłane do Sądu prośby i odezwy do uczynienia gotowości w kategoryach swoich, dozwolenia dla siebie czasu żądają: *Potrzecie*: Do konstytucyi massy przystąpić także nie można, z przyczyny nieukończenia w dobrach rozbiorowi uległych geometrycznego pomiaru: *Poczwarte*: Nadeszłe dnie tabelne świąteczne z przepisu Ukazów N a y w y ż s z y c h działania sądowe przerywają; dla tych przeto wszystkich przyczyn, a szczególniey dla dogodności wierzycieli, aby ci na upadek, lub straty narażeni nie byli, Sąd Zjazdowy Rozbiorowy widząc się

zmuszonym dalsze prozekwowanie działań swoich zatrzymać, zjazd ninieyszy do dnia 20 maja idącego 1832 roku po raz ostatni limituje; z zastrzeżeniem: że po złatwieniu na tym terminie w dobrach Buhrynie kategoryów dóbr tych dotyczących się, to jest po dokończéniu likwidacyi długów na dobrach rzeczonych hypotekowanych, i po ustanowieniu onych szacunku, juryzdykcya sądowa do dóbr części miasteczka Pilawy, w Gubernii Podolskiey Powiecie Lityńskim położenie mających, rozbiorowi uległych, dla podobnychże działań przeniesiona nieodstępnie zostanie; a względnie dóbr Poleskich Klucza Obzyrskiego w Powiecie Kowelskim sytuowanych do massy podrozbiorowey należących, dopiero na zjeździe w Pilawie Sąd Zjazdowy postanowienie uczynić deklaruje; na jakowém to powyżey oznaczonym terminie zjazdu rozbiorowego, jako ostatecznym i nieodzownym, aby wierzyciele i debitorowie fortuny niegdy JW. Ludwika Czarneckiego z zupełną gotowością w dobrach Buhrynie i Pilawie stawili się; resolucyą teraźnieyszą dla wiadomości tychże do akt dobrom właściwych Prokuratorowi massy wnieść poleca, a o rozpublikowaniu oney przez Gazety Kuryera Litewskiego do Redakcyi teyże Gazety odnosi się. Dan na sessyi w Buhrynie dnia 6 kwietnia 1832 r.

Assesor Sądu Powiatowego Żytomierskiego Antoni Rykal.

Assesor Sądu Powiatowego Ostrogskiego i Kawaler Leon Krzyżanowski. (486)

Uwiadomienie.

2 Ponieważ niektórzy fabrykanci, tak dobrze naśladują pieczęć i powierzchowne znaki dewizy tytuniu fabryki mojey, iż nie można ich rozróżnić od prawdziwych; przeto ninieyszém oświadczam, że prawdziwy tytuń moiey fabryki potém poznać można, gdy na obu końcach obwinięcia każdego paczka, imie moje, H. S. Kasack, wyrobione będzie literami przeźroczystemi (wasserschrift) w papierze. Riga 1 januaryi 1832 roku. H. S. Kasack.

(494)

Oświadczenie.

2 Oświadczenie imieniem Ludwika i Alexandra Chorążego woysk Rossyyskich braci Sołtanów, Julii w zamęzciu Faszczowey Chorążyney powiatu Bielickiego, Konstancyi, Pauliny, Anny i Wincenty w panieńskim stanie zostających siostr Sołtanówien, potomstwa zeszłego ś. p. Wincentego Sołtana Stanu Konsyliarza i Kawalera Orderu ś. Anny, z matki ś. p. Teodory z Hrebnickich Sołtanowey rodzącego się: zanosi się w rzeczy następney: — Po rodzicach ś. p. Janie i Konstancyi z Białozorów Hrebnickich Generał: woysk polskich, dobra Nikonowicze i Choczynka zwane w Gubernii Mohilewskiey w powiecie Czausowskim, a zaś dobra Strunoycie i Sory w Gubernii Wileńskiey w powiecie Zawileyskim położone, stopniem naturalnego spadku, przeszły do aktorstwa na dwie córki, a siostry między sobą rodzone, Annę w zamęzciu za JW. Cypryjanem Chaleckim Podkomorzym powiatu Bielickiego będącą, i Teodorę Sołtanowę Marszałkowę powiatu Rzeczyckiego matkę żałujących Delatorów — O jakowy spadek czyniąc sukcessorki pomiędzy sobą pomiarkowanie, i podział na równe części, ponieważ dobra Litewskie Strunoycie i Sory przewyższały walorem dobra w Gubernii Białoruskiey położone Nikanowicze i Choczynka, przeto JWW. Podkomorstwo Chaleccy, biorąc na swoją schedę dobra Białoruskie, a matce naszey dobra w Gubernii Litewskiey Strunoycie i Sory z folwarkami odstępując, na wyrównanie schedy, przekazali do opłaty rozmaite podług tabelli długi, częścią jeszcze antecessorskie po rodzicach Generałach Hrebnickich na ogólnych majątkach oparte, częścią zaś własnych swoich debitów, które wespół z restancyą gotowymi pieniędzmi wypłaconą, wyniosły ogólną summę złotych polskich 150,000 do dóbr Litewskich przez matkę naszą przyjęte: a tak, gdy tym sposobem schedy w równy dział uproporcyonowane i wykwalifikowane zostały, dokumentem wieczysto dzielczym w roku 1802 marca 1. dnia postanowionym, tegoż czasu przed aktami Ziemskiemi powiatu Rzeczyckiego przyznanym; a dnia 19 marca tegoż 1802 roku do akt Ziemskich powiatu Zawileyskiego wniesionym, dział wyrażonych dóbr na schedy został opisany. — Taką koleją ś. p. matka nasza stawszy się niezaprzeczoną aktorką dóbr Strunoyć i Sor w powiecie Zawileyskim, następnie dokumentem 1810 julii 19 wydanym, a nazajutrz dnia 20 przed aktami Ziemskiemi powiatu Rzeczyckiego przyznanym, w dowod rzetelnego swojego przywiązania, wyrażone dobra pod dożywocie mężowi swojemu a oycu naszemu ś. p. Wincentemu Sołtanowi Marszałkowi zapisała. Z mocy zapisu od żony wydanego ś. p. oyciec nasz Wincenty Sołtan, był tylko dożywotnikiem dóbr Strunoyć i Sor, które ulegają jedynie odpowiedzi i satysfakcyi, za długi antecessorskie przy dziale przyjęte, i za istotne zawinienia ś. p. matki naszey, jakie się okażą, obciążać zaś dóbr takowych udzielnemi, własnemi swojemi długami, i na nich opisywać ewikcyi nie miał prawa. Mimo to jednak zeszły ś. p. Wincenty Sołtan Marszałek za swoje własne długi, i uzyskane na nim konwikcye, dopuścił zaymować w zastawy i tradycye niektórym wierzycielom dobra Sory, dopiero ze stopnia matki do aktorstwa żałujących Delatorów należne, a oprócz intrat przez ciąg dożywocia swojego pobieranych, puszczę, własność kapitalną majątku stanowiącą zupełnie wyniszczył, więcey 20,000 rubli srebrnych, jak kontrakta przekonywają, wybrał z niey czystego dochodu. Nie można tego mieć za złe Żałującym Delatorom, że muszą bronić własnego funduszu; nie mają Żałujący zamiaru kredytorom ś. p. oyca czynić naymnieyszey krzywdy, lub pomawiać działania oyca, którego, jak za życia czcili i poważali, tak też równie i po zgonie, nayglębsze uczucia w sercu swoiém dochowują. Lecz celem ich jest, rozróżniając fundusze oyca od funduszów matczynych, okazać dla wszystkich kredytorów właściwą ich należność, hypotekę i odpowiedzialność. Oyciec nasz ś. p. Wincenty Sołtan zostawił udzielny dziedziczny własny majątek Sołtanow zwany, w gubernii Mińskiey powiecie Rzeczyckim położony; a gdy rzeczą jest nader jasną, iż wszelkie osobiste jego długi nie mogą bydź opierane na majątku cudzym, do dziedzictwa żałujących ze stopnia ś. p. mat-

(3)

ki należnym, gdy kredytorowie do tych majątków dopuszczeni, mogli tylko korzystać z intrat dożywociu ś. p. oyca należnych, po jego zaś śmierci naymnieyszego wstępu do dóbr żałujących Delatorów nie mają, i one natychmiast oswobodzić, z pod nieprawych swoich possesyi, za jakimkolwiek tytułem zajętych, są obowiązani, a sami szukać satysfakcyi na majątku Sołtanowie, jako funduszu niezaprzeczonym swojego debitora powinni, i w tém żadney przeszkody ze strony Żałujących Delatorów nie mają. Z tych przeto powodów, że Żałujący Delatorowie żadnych długów osobistych ś. p. oyca Wincentego Sołtana na majątku Strunoyciach i Sorach ze stopnia matki na ich spadłego nie przyymują i satysfakcyi onym domierzać nie mogą; ale kredytorowie wszyscy z majątku Sołtanowa uzyskiwać swoje należności powinni, przez ninieysze oświadczenie zawiadamiając, że z temi wszystkiemi, którzy niewłaściwie przy possesyach bądź zastawnych, bądź tradycyyych, na wyrażonych majątkach aż potąd utrzymują się, o ustąpienie natychmiast z possesyi tudzież o powrót wybranych od śmierci ś. p. oyca intrat prawami czynić będą, zapowiadają. 1832 roku marca 24 dnia.

Chorąży Woysk Rossyyskich Alexander Sołtan w imieniu swojém i w imieniu całego rodzeństwa.

Roku 1832 marca 26 dnia. Przed Sądem Powiatowym Zawileyskim, w skutek nastałey rezolucyi, stawając osobiście Alexander Sołtan Chorąży woysk Rossyyskich, ninieysze oświadczenie dla wpisu do protokułu potocznego podał. O czém Sąd Powiatowy Zawileyski za urzędowym podpisem i przyłożeniem skarbowey pieczęci zaświadcza.

W Powiatowym Zawileyskim Sądzie Zasiadający Wincenty Swierżewski.

Regent Bohdanowicz. (490)

---

3 *Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na podjęcie się przybudowania drewnianych odchodowych mieysc w Mińskim turemnym zamku, umocowania w aresztantskich tego zamku izbach sufitu, i poprawienia w nim piecow, okien i t. d. za summy wyliczone podług śmiet, a mianowicie na pierwszą 4,396 rub. 36 kop., na drugie 324 rub. 4 kop. i na ostatnią 460 rub. assygnacyami; postanowiono odbydź targ 20 i przetarg 22 dnia miesiąca apryla teraźnieyszego 1832 roku w Mińskiey Skarbowey Izbie; zaczém życzący podjąć się takowego wybudowania, zechcą przybydź do Izby na przeznaczone terminy z pewnemi ewikcyami, gdzie za przybyciem życzących, objawione będą kondycye, śmiety i plan. Apryla 4 dnia 1832 r. Assesor F. Arcimowicz.*

Za Sekretarza Gliński.

Stołu Naczelnik Anisimow. (432)

---

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na podjęcie się pomalowania na mostach na Bobruyskiey grobli znaydujących się perylow i na całey przestrzeni grobli kobylic, okucia mostow żelaznemi ankrami i t. d., będą się odbywały w Mińskiey Skarbowey Izbie: targ 27 i przetarg 29 apryla teraźnieyszego roku; zaczém życzący podjąć się takowey, zechcą przybydź na przeznaczone terminy z pewnemi ewikcyami do pomienioney Izby Skarbowey, gdzie za przybyciem objawione będą życzącym, kondycye, śmieta i plan. Apryla 5 dnia 1832 roku. Assesor F. Arcimowicz.

Za Sekretarza Gliński.

Stołu Naczelnik Anisimow. (433)

---

2 *Na ulicy Skopówce, w domu Sowietnikowey Rogowskiey, są zlokowane do sprzedania: kareta podwóyna i dwa kocze, mało używane, gdzie każdego czasu można one oglądać i dowiedzieć się o cenie.*

Полицмейстеръ Ожиговъ. (489)

---

3 Summa rub. srebrnych 3,600, należąca do funduszów Plebanii S. Jana w Wilnie, znayduje się w Kassie Uniwersytetu do pożyczenia; ktoby życzył wziąć rzeczoną summę w lokacyą, ma się stawić w Kancellaryi Uniwersyteckiey i złożyć podług prawa odpowiednią ewikcyą. Sekretarz F. Mierzejewski. (481.)

---

3 *Zeszły z tego świata JW. Jan Rossochacki b. Prezydent i Kawaler Sądu Gł. Litt. Wileń. 2go Wremiennego Departamentu na własnoręczny oblig przy świadectwie pieczętarzy wydany, pożyczył u niżey podpisanego w roku 1831 msca febr. 1 dnia rubli sr. 250 z ewikcyą na wszelkich swoich funduszach, a mianowicie na majętnościach Horodence i Bastunach w Pttcie Lidzkim leżących, któren w roku idącym msca marca 11 dnia w aktach Ziem. Powiatowych Lidzkich zaaktykowanym został: jakowy oblig na dniu 12 apryla mając przy sobie niżey podpisany idąc przez Szklanną Żydowską ulicę niewiadomo jakim przypadkiem zgubił; przeto gdyby ktoś ze znalezienia onego korzyści w stopniu moim nieszukał, ale jako moją własność mnie, mieszkającemu w mieście Wilnie w oficynach JO. Xięcia Ogińskiego i Senatora powrocił, po zaniesieniu w aktach właściwych w terminie oświadczenia dla wiadomości powszechney do Gazety Kuryera Litewskiego podaję i takowe własnoręcznie podpisuję. Datt w Wilnie 1832 r. msca apryla 14 dnia.*

Michał Alexandrowicz.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (430)

---

3 W ogrodzie P. Strumiłły znaydują się pokoje do najęcia na letnie mieszkanie.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (487)

---

1 *Ponieważ dom Krukowskiey, blizko Zamkowego kościoła położony, wchodzący w fortyfikacye Wileńskie, rozporządzeniem Wyższey Zwierzchności będąc wolny od zbicia, zostawiony we władaniu właścicielki; zatém życzący w oném mieć mieszkanie, mogą traktować o takowe z tą właścicielką.*

Полицмейстеръ Ожиговъ. (501)

Przy dzisieyszym Nrze rozdaje się, na osobnym półarkuszu drukowane, wiadomość o nowém dziele, pod tytułem: *Technologia, do użycia w domowém Gospodarstwie.*

	Czas Obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Reau.*	*W i a t r.*	*Stan powietrza.*
Obserwacye meteorologiczne.	d. 23 o 2 po połud.	27 cal. 7,6 lin.	+ 8½ stopni.	Półn. zach.	Chmury.
	d. 24 — — —	27 — 11,6 —	+ 5¼ — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 25 godz. 6 rano.	27 — 7,3 —	+ 8 — —	Południowy.	Deszcz.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 25 Kwietnia.

Cenzor *Leon Borowski.*